

Sygn. akt *IX GC 1133/16*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Poznań, 19 kwietnia 2017 r.

### **Sąd Okręgowy w Poznaniu IX Wydział Gospodarczy**

w składzie:

Przewodniczący - SSO Katarzyna Krzymkowska

Protokolant – st. sekr. sąd. Ewelina Kołodziejczak-Marczak

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2017 r. w Poznaniu na rozprawie

sprawy z powództwa: Przedsiębiorstwa Produkcyjno – Usługowo Handlowego (...) Z. & (...) spółka jawna w K.

przeciwko: (...) – Serwis spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O.

**o:** zapłatę

I. zasądza od pozwanego: (...) – Serwis spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w O. na rzecz powoda: Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Usługowo Handlowe (...) Z. & (...) spółka jawna w K. kwotę: 45069,37 zł ( czterdzieści pięć tysięcy sześćdziesiąt dziewięć złotych 37/100) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15.07.2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo w pozostałej części;

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę: 2254 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych;

IV. koszty zastępstwa procesowego pomiędzy stronami wzajemnie znosi.

SSO K. Krzymkowska

## UZASADNIENIE

Powód (...) w K. wniósł pozew o zapłatę od pozwanego(...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością kwoty 84.180 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 maja 2014 r. oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu powód podniósł, że zakupił od pozwanego prasę automatyczną. W związku ze zmianą technologii powód zlecił pozwanemu zmodernizowanie tej prasy. Pozwana spółka odebrała maszynę od powoda, jednak nie wykonała modernizacji w umówionym terminie. Pomimo kilku przesunięć terminu pozwany nadal nie zmodernizował maszyny, a powód dowiedział się, że maszyna została przez pozwaną spółkę sprzedana osobie trzeciej. Powód wezwał pozwanego do wydania maszyny lub zapłaty jej równowartości, jednak pozwany nie zareagował na wezwanie. Kwota dochodzona pozwem stanowi równowartość maszyny, którą powód ustalił przyjmując jej wartość w momencie, kiedy nabywał ją od pozwanego.

Pozwany złożył odpowiedź na pozew, wnosząc o oddalenie powództwa i zasądzenie na jego rzecz kosztów postępowania. W uzasadnieniu przyznał, że strony zawarły umowę o modernizację maszyny, jednak zaprzeczył, by sprzedał ją osobie trzeciej. Zakwestionował również wartość prasy automatycznej, wskazując, że kwota 84.180 zł stanowiła wynagrodzenie z tytułu wykonania maszyny, a nie była równoznaczna z jej wartością.

W dalszym toku procesu strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

### **Sąd ustalił następujący stan faktyczny sprawy:**

Powód Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Usługowo-Handlowe (...) Z. & (...) spółka jawna w K. zlecił pozwanemu (...)spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w O. wykonanie prasy automatycznej (...). Pozwany wykonał zlecenie i obciążył pozwanego w dniu 7 października 2009 r. fakturą VAT nr (...) na kwotę 84.180 zł z tytułu wynagrodzenia za wykonanie zlecenia.

bezsporne, nadto dowód: faktura VAT nr (...) (k. 6).

Pismem z dnia 18 kwietnia 2013 r., doręczonym pozwanemu dzień później, powód zlecił pozwanej spółce wykonanie modernizacji i przeglądu wcześniej zakupionej u pozwanego prasy automatycznej za kwotę 30.000 zł, powiększoną o premię w wysokości 5.000 zł. Modernizacja maszyny miała polegać na zmianie jej funkcji i układaniu podkładu z drewna oraz wprasowaniu żyłki w celu połączenia lamelek w niekończącą się taśmę. Strony postępowania ustnie uzgodniły termin wykonania modernizacji na dzień 31 lipca 2013 r.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 18.04.2013 r. (k. 7).

Pozwany przyjął zlecenie i odebrał maszynę od powoda. Prace modernizacyjne nie zostały zakończone w przewidzianym terminie. Pismem z dnia 9 września 2013 r. pozwany zwrócił się do powoda z prośbą o przedłużenie terminu wykonania modernizacji do końca listopada 2013 r. W odpowiedzi w piśmie z dnia 10 września 2013 r. powód wskazał, że każdy dzień opóźnienia generuje straty dla powodowej spółki. Po tym, jak pozwany nie zwrócił powodowi zmodernizowanej maszyny do dnia 30 listopada 2013 r. strony uzgodniły, że prace modernizacyjne zakończą się do dnia 31 stycznia 2014 r. W tym terminie pozwany również nie wydał maszyny powodowi. Pismem z dnia 26 marca 2014 r. powód wezwał pozwanego do wypowiedzenia się w przedmiocie wykonania umowy do dnia 31 marca 2014 r. Pozwany nie odpowiedział.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 09.09.2013 r. (k. 8), pismo z dnia 10.09.2013 r. (k. 9), pismo z dnia 26.03.2014 r. (k. 10).

W dniu 16 kwietnia 2014 r. pozwany sprzedał zmodernizowaną maszynę powoda spółce (...)z siedzibą na Ukrainie za kwotę 10.750 euro.

dowód: faktura VAT nr (...) (k. 69).

Pismem z dnia 23 kwietnia 2014 r. powód wezwał pozwanego do wydania prasy automatycznej (...) w terminie 7 dni od daty otrzymania wezwania lub do zapłaty równowartości tej maszyny w kwocie 84.180 zł w tym samym terminie.

bezsporne, nadto dowód: pismo z dnia 23.04.2014 r. (k. 11).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie bezspornych twierdzeń stron oraz zebranych w sprawie dokumentów. Należy zauważyć, iż okoliczności sprawy pozostawały w większości bezsporne między stronami – pozwany kwestionował jedynie fakt, że sprzedał maszynę należącą do powoda osobie trzeciej oraz podniósł zastrzeżenie co do wartości prasy automatycznej. Odnośnie pierwszej ze wskazanych okoliczności Sąd oparł się na przedstawionej przez powoda fakturze VAT dotyczącej umowy sprzedaży maszyny, zawartej między pozwanym a spółką ukraińską. Pozwany nie odniósł się do dokumentów przedstawionych przez powoda, nie zaprzeczył, by sprzedaż udokumentowana fakturą nie miała miejsca lub by maszyna, której sprzedaż dotyczyła, była inną maszyną, niż maszyna, którą powód oddał pozwanemu celem modernizacji. Sąd na podstawie tych dowodów ustalił zatem, że pozwany faktycznie sprzedał maszynę należącą do powoda. Odnosząc się do wartości maszyny Sąd uznał za ewidentnie nieaktualną wartość z faktury zakupowej wystawionej na prawie cztery lata przed oddaniem maszyny do modernizacji. Sąd nie przyjął za prawdziwe twierdzeń strony powodowej, iż skoro maszyna ta była wykorzystywana jedynie w niewielkim zakresie, a przez większość czasu nie była używana, to jej wartość nie różniła się od wartości początkowej, odzwierciedlonej w fakturze, jaką pozwany obciążył powoda za wykonanie tej maszyny. W ocenie sądu

takie twierdzenia są nielogiczne oraz nie poparte żadnymi dowodami, a zaznaczyć należy, że pozwany zaprzeczył zasadności twierdzeń powoda o wartości maszyny wskazanej w pozwie i na podstawie załączonych do pozwu dokumentów. Należy zauważyć, iż niezależnie od eksploatacji danej maszyny jej wartość z czasem maleje, co wynika z rozwoju technologii oraz zużycia materiałów zastosowanych w maszynie, co następuje bez względu na to, czy maszyna była wykorzystywana od jej wykorzystania. Pełnomocnik powoda wskazał również, że maszyna należąca do powoda posiadała błąd konstrukcyjno-techniczny, co też niewątpliwie musi być wzięte pod uwagę przy wycenie wartości urządzenia. Z tych względów Sąd za wartość spornej maszyny uznał nie kwotę, jaką powód zapłacił za jej wykonanie, a kwotę, jaką pozwany uzyskał z tytułu sprzedaży tej maszyny. Był to bowiem jedyny odnośnik, który pozwalał Sądowi choć w przybliżeniu przyjąć wartość prasy automatycznej. Nie należy zapominać, że pozwany zaprzeczył, by sporna maszyna posiadała wartość wskazaną przez powoda – w takich okolicznościach to na stronie powodowej zgodnie z art. 6 k.c. ciążył obowiązek wykazania wartości. Powód nie wykazał w tym zakresie żadnej inicjatywy dowodowej, poza przedstawieniem dokumentów sprzedaży maszyny podmiotowi trzeciemu za określoną w tych dokumentach wartość. W szczególności wręcz wypowiedział się o braku celowości skorzystania z dowodu z opinii biegłego, aby ustalić wartość maszyny ( elektroniczny protokół rozprawy z dnia 22.02.2017 roku). Sporne urządzenie zostało sprzedane za kwotę 10.750 euro, co świadczy o tym, że co najmniej jeden podmiot, niezwiązany ze stronami postępowania, uznał, iż posiada ono taką wartość. Na tej podstawie Sąd uznał wartość maszyny za równowartość kwoty 10.750 euro. Przeliczając wskazaną kwotę przez kurs średni Narodowego Banku Polskiego z dnia sprzedaży, to jest z dnia 16 kwietnia 2014 r., (4,1925 zł za 1 euro), Sąd uzyskał kwotę 45.069,37 zł i właśnie tę sumę uznał za wartość spornej maszyny.

### ***Sąd zważył, co następuje:***

W rozpoznawanej sprawie powód dochodził zapłaty równowartości maszyny, którą oddał pozwanemu celem przeprowadzenia modernizacji, a której pozwany nigdy powodowi nie zwrócił. Rozważania prawne należy zacząć od ustalenia, jaki charakter miała umowa łącząca strony. W ocenie Sądu była to niewątpliwie umowa o dzieło. Zgodnie z art. 627 k.c. przez umowę o dzieło przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do wykonania oznaczonego dzieła, a zamawiający do zapłaty wynagrodzenia. Umowa o dzieło jest umową rezultatu – przyjmujący zamówienie zobowiązuje się do osiągnięcia ustalonego przez strony rezultatu materialnego lub niematerialnego i ocena wykonania umowy odnosi się właśnie do tego, czy przyjmujący zamówienie zakładany rezultat osiągnął. W rozpoznawanej sprawie pozwany zobowiązał się zmodernizować maszynę należącą do powoda w sposób wskazany w zlecenie przez powodową spółkę, a zatem przyjął zamówienie na wykonanie dzieła – modernizacji maszyny.

Umowa o dzieło jest umową wzajemną, to znaczy taką, w której obie strony zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej (art. 487 § 2 k.c.). Odpowiednikiem dzieła przyjmującego zlecenie jest wynagrodzenie wypłacane przez zamawiającego. Przepisy Kodeksu cywilnego regulujące umowę o dzieło nie przewidują szczególnych roszczeń zamawiającego wobec przyjmującego zlecenie w sytuacji, gdy nie doszło do odstąpienia od umowy. Należało zatem odnieść się do przepisów regulujących wszystkie umowy wzajemne. Zgodnie z art. 493 § 1 k.c. jeżeli jedno ze świadczeń wzajemnych stało się niemożliwe wskutek okoliczności, za które ponosi odpowiedzialność strona zobowiązana, druga strona może, według swego wyboru, albo żądać naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania, albo od umowy odstąpić. Powołany przepis dotyczy niemożności następczej, to znaczy mającej miejsce już po zawarciu umowy przez strony. W ocenie Sądu okoliczności sprawy odpowiadają przypadkowi niemożności następczej. Pozwany był bowiem zobowiązany do wykonania modernizacji maszyny należącej do powoda. W sytuacji, gdy pozwany zbył sporną maszynę na rzecz osoby trzeciej niemożliwym jest wykonanie umowy i przekazanie powodowi rzeczony maszyny z umówioną modernizacją. Nie może zatem budzić wątpliwości, że powód może dochodzić naprawienia szkody wynikłej z niewykonania zobowiązania. Szkodą w tym wypadku będzie wartość maszyny, jaką powód utracił – nie może być bowiem wątpliwości, że poprzez działania pozwanego majątek powoda uległ uszczupleniu właśnie o wartość maszyny. Jak już wskazano wyżej, na podstawie dowodów przedstawionych przez powoda, po dokonaniu ich weryfikacji, Sąd ustalił tę wartość na kwotę 45.069,37 zł. Odpowiedzialność odszkodowawcza pozwanego wobec powoda, w świetle ustaleń faktycznych sprawy ( bezprawne rozporządzenie cudzą rzeczą na rzecz osoby trzeciej) znajduje, a takim

samym skutkiem jak powyżej, uzasadnienie również w art. 415 kc – w szczególności w kontekście art. 443 kc. W tym zakresie należy wskazać, że powód wnosząc pozew w rozpoznawanej sprawie nie wskazał podstawy prawnej swojego roszczenia, tym samym sąd samodzielnie odnosi się do możliwych do zastosowania podstaw prawnych. Strona powodowa nie jest bowiem zobowiązana do określenia podstawy prawnej dochodzonego roszczenia, a co więcej, nawet w przypadku, gdy podstawa taka jest wskazana sąd nie jest związany oceną prawną przedstawioną przez strony. Sąd jako podmiot stosujący prawo sam określa, jakie normy prawne znajdują zastosowanie w konkretnej sprawie, w oparciu o ustalony stan faktyczny sprawy. Istnieje możliwość, iż w konkretnym stanie faktycznym możliwe będzie zastosowanie kilku norm prawnych. Należy zauważyć, że pozwany nie tylko nie wykonał dzieła, do którego się zobowiązał, ale też w sposób bezprawny doprowadził do utraty rzeczy, którą powód oddał mu w celu wykonania dzieła.

Już jako ostatnią możliwą do zastosowania w niniejszej sprawie podstawę prawną roszczenia, w wypadku gdyby dwie powyższe nie znalazły zastosowania, można wskazać bezpodstawne wzbogacenie. Zgodnie z art. 405 k.c. kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Obowiązek wydania korzyści obejmuje nie tylko korzyść bezpośrednio uzyskaną, lecz także wszystko, co w razie zbycia, utraty lub uszkodzenia zostało uzyskane w zamian tej korzyści albo jako naprawienie szkody (art. 406). Biorąc pod uwagę, że pozwany nie wykonał w terminie umowy o dzieło, winien zwrócić powodowi należącą do niego maszynę. Pozwany jednak nie wydał maszyny powodowi, a sprzedał ją innemu podmiotowi. Zatem pozwany dysponował składnikiem majątku powoda – korzyścią, którą uzyskał bezprawnie, ponieważ powód oddał maszynę w posiadanie jedynie w celu jej modernizacji. Pozwany umowy nie wykonał, a zatem uzyskał korzyść w postaci maszyny. Ponieważ strona pozwana sprzedała maszynę, zamieniła korzyść uzyskaną od powoda na ekwiwalent w postaci ceny, jaką uzyskała ze sprzedaży. Jak wskazano wyżej, zwrot tej ceny również jest objęty unormowaniami dotyczącymi bezpodstawnego wzbogacenia (art. 406 k.c.). Zatem choć w przypadku odszkodowania i żądania zwrotu bezpodstawnego wzbogacenia występują różne przesłanki, to stan faktyczny ustalony w sprawie pozwalał przyjąć różne podstawy prawne.

Rozstrzygając sprawę Sąd w punkcie pierwszym wyroku na podstawie art. 493 § 1 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 45.069,37 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 15 lipca 2016 r. do dnia zapłaty. Termin spełnienia świadczenia, ze względu na jego odszkodowawczy charakter, nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Roszczenie takie staje się wymagalne, zgodnie z art. 455 k.c., po wezwaniu dłużnika do jego wykonania i dopiero od dnia wymagalności świadczenia wierzyciel może, zgodnie z art. 481 k.c., żądać odsetek za opóźnienie w jego spełnieniu. Powód co prawda przedłożył pismo, w którym wzywał pozwanego do zwrotu maszyny lub zapłaty jej równowartości, nie przedstawił jednak dowodu, że pismo to zostało doręczone pozwanemu. Sąd uznał zatem, że termin, w jakim pozwany winien dobrowolnie zapłacić upłynął po tygodniu od doręczenia pozwanemu odpisu pozwu, to jest w dniu 14 lipca 2016 r. Z tego względu zasądził odsetki od dnia następnego.

W punkcie 2 wyroku Sąd oddalił roszczenie powoda ponad zasądzoną kwotę oraz roszczenie odsetkowe za okres wcześniejszy niż dzień 15 lipca 2016 r.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., zgodnie z którym w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Powód wygrał sprawę w 53%, dlatego też w punkcie III wyroku Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę odpowiadającą 53% opłaty sądowej od pozwu poniesionej przez powoda, tak by odzwierciedlić to, w jakiej części każda ze stron wygrała sprawę. W punkcie IV natomiast, jako że strony poniosły takie same koszty pełnomocnictwa, Sąd zniósł je wzajemnie.

SSO Katarzyna Krzymkowska